



"Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi i poczęła z Ducha Świętego". Chwila zwiastowania jest równocześnie momentem dziewiczego poczęcia Syna Bożego. Tak więc ta maryjna modlitwa, którą odmawiamy trzykrotnie w ciągu dnia, przypomina nam tę wielką tajemnicę Wcielenia.

"Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami (...) i błogosławiony jest owoc Twojego łona" - mówił Ojciec Święty Jan Paweł Wielki we Wrocławiu w 1997 roku.

Natomiast w Częstochowie w 1997 r. Ojciec Święty przypomniał, że opis Zwiastowania Pańskiego to jeden z tekstów najczęściej słyszanych w liturgii: fragment, w którym ewangelista Łukasz opisuje scenę zwiastowania. Archanioł Gabriel, posłany przez Boga do Nazaretu, do Maryi Dziewicy, pozdrawia Ją tymi słowami, które stały się najczęściej chyba odmawianą modlitwą - "Zdrowaś Maryjo": "Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, «błogosławiona jesteś między niewiastami» (...) znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus". A kiedy Maryja pyta anioła: "Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?", anioł jej odpowiada: "Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym". Odpowiedź Maryi: "Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!". W ten sposób Słowo Przedwieczne stało się Ciałem. Jednorodzony Syn Boży stał się Człowiekiem, przyjmując ludzką naturę w łonie Niepokalanej Dziewicy z Nazaretu"

Innym razem, w Rzeszowie w 1991 r. papież Jan Paweł Wielki przypomniał, że „każdego dnia, a dziś w sposób szczególnie "Anioł Pański" wprowadza nas w tajemnicę Wcielenia Słowa Przedwiecznego. "Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa" - mówi Dziewica z Nazaretu do boskiego zwiastuna. Rozpamiętując tę maryjną odpowiedź, w której wyraziło się światło i moc Ducha Świętego, pochylamy się z najgłębszą czcią wobec tajemnicy: "Słowo stało się ciałem i mieszkało między nami". Na iluż to miejscach waszej ziemi, w ilu sanktuariach maryjnych trwa ta zbawcza chwila Zwiastowania. Ile warg powtarza słowa Dziewicy-Bogarodzicy. "Witaj Jezu, Synu Maryi, Tyś jest Bóg prawdziwy w świętej Hostyi".

W Częstochowie w 1991 roku Jan Paweł Wielki nawiązał do pięknego zwyczaju - cotygodniowej modlitwy "Anioł Pański", którą papież odmawia z wiernymi. "Ten zwyczaj zastałem jako

dziedzictwo po moich czcigodnych poprzednikach, a przede wszystkim po Pawle VI i podtrzymuję go z wielką radością. Modlitwa jest zawsze poprzedzona krótkim rozważaniem, a także przypomnieniem spraw, które szczególnie wypada polecać Bogu w modlitwie, zakończona zaś jest błogosławieństwem. Moi rodacy w Polsce wiedzą o tym rzymskim zwyczaju. Co więcej, od dnia, kiedy zostałem powołany na stolicę św. Piotra, spontanicznie zaczęli się ze mną łączyć, odmawiając "Anioł Pański" każdego dnia o zwyczajnych porach: rano, w południe i wieczór. Modlitwa ta, jak słyszę, stała się powszechnym zwyczajem, jak o tym świadczą liczne listy, a także wzmianki w prasie. Poprzez "Anioł Pański" łączymy się ze sobą duchowo, pamiętamy o sobie, dzielimy się tajemnicą zbawienia, jaką nosimy w naszych sercach, dzielimy się samym sercem. Pragnę dzisiaj, odmawiając "Anioł Pański" z Jasnej Góry, podziękować wszystkim moim rodakom w całej Polsce za tę szlachetną inicjatywę. Zawsze byłem głęboko wzruszony tym stałym dowodem pamięci - i dziś pragnę temu dać wyraz publiczny, tu w Polsce, na Jasnej Górze”.

„Równocześnie pragnę, drodzy bracia i siostry, razem z wami prosić Matkę Najświętszą o to, ażeby modlitwa "Anioł Pański" stale przypominała każdemu i wszystkim o tym, jak wielka jest godność człowieka. Istotnie bowiem taki jest również owoc tej modlitwy i taki jej cel.

Przypominając, że "Słowo stało się Ciałem", że Syn Boży stał się człowiekiem, musimy sobie zarazem uświadomić, jak wielkim przez tę tajemnicę - przez wcielenie Syna Bożego - stał się każdy człowiek. Bo przecież dla objawienia przedwiecznej miłości Stwórcy i Ojca, a zarazem dla ukazania godności każdego z nas, Chrystus począł się w łonie Maryi i stał się człowiekiem. O tym właśnie przypomina nam modlitwa "Anioł Pański". Dlatego tak systematycznie ją odmawiamy. Jeśli systematycznie odmawiamy "Anioł Pański",

modlitwa ta musi kierować całym naszym postępowaniem. Nie możemy odmawiać jej ustami, nie możemy powtarzać słów modlitwy "Anioł Pański", a równocześnie postępować w sposób, który sprzeciwiałby się naszej ludzkiej i chrześcijańskiej godności. Nie będę teraz mówił szczegółowo o tym, co w postępowaniu Polaków sprzeciwiać by się mogło godności "obrazu i podobieństwa Bożego", godności potwierdzonej przez tajemnicę Wcielenia. Znamy doskonale wady, które przemieniają się niekiedy w prawdziwe plagi zagrażające życiu duchowemu czy nawet biologicznemu narodowi. Myślcie o tym, drodzy bracia i siostry. Gorąco was o to proszę. Niech na ziemi polskiej trwa nadal "Anioł Pański" w łączności z papieżem. I niech wydaje owoce w całym polskim życiu. Nie tylko od święta, ale i na co dzień” - zakończył Ojciec Święty.

Święty Janie Pawle Wielki
Całkowicie oddany Maryi,

módl się za nami!